



KLAKSON

Zespół Szkół Samochodowych w Toruniu

Przeciętne Czasopismo dla Nieprzeciętnej Młodzieży

Dwumiesięcznik Nr 1 (164) styczeń /luty 2023r.



ZAPRASZAMY

Prototypy z czasów PRL...

WSK Meduza i SFM Smyk

W latach 50. w Europie dużą popularność zyskały mikrosamochody. Małe, tanie i ekonomiczne w eksploatacji idealnie nadawały się do zmotoryzowania odbudowywanych po II wojnie światowej krajów. Projekty takich aut powstawały w wielu krajach, w tym w Polsce.

Od drugiej połowy 1956 r. swój mikrosamochód przygotowywało WSK. Efekty tych prac zostały zaprezentowane w lipcu 1957 r. w postaci prototypów Mikrusa i Meduzy. Oba bazowały na rozwiązaniach Goggomobila i były konstrukcyjnie bardzo podobne. Różniły się stylistyką oraz kilkoma szczegółami.

Meduza ponoć powstała w taki sposób, że jeden z konstruktorów pracujących przy projekcie dostał 3 gotowe podwozia Mikrusa, prawdopodobnie odrzuty. Zbudował na nich nadwozie według własnej koncepcji.

Ze względu na specyficzną linię i dziwnie umiejscowione światła, Meduza nie spotkała się ze zbyt pozytywnym odbiorem. Do produkcji wybrano Mikrusa, wyraźnie zerzniętego z Goggomobila. Problemem Meduzy było też to, że jej poszycie wykonano przy użyciu osprzętu do wytwarzania samolotów. Mikrus bardziej nadawał się do planowanej masowej produkcji, ponieważ jego blachy były tłoczone. Tym samym projekt Meduza został zakończony i niestety wraz z nim porzucono także pewne rozwiązania, które przydałyby się w produkcyjnym aucie.

Pojazd dysponował 14-konnym silnikiem co przy wadze 478 kg pozwalało mu rozpędzać się do 90 km/h, motor zużywał przy tym około 6 l/100 km.





Oprócz Mikrusa MR-300 i WSK Meduzy w Polsce opracowano jeszcze trzeci mikrosamochód - SFM Smyk. Była to zupełnie nowa konstrukcja niemająca nic wspólnego z Mikrusem i Meduzą. Pod jej maską pracował 15-konny silnik z motocykla Junak, bębny hamulcowe również zostały zaadoptowane z tego jednośladu. Najciekawszym rozwiązaniem jakie zastosowano w tym modelu były jednak przednie drzwi, takie jak w BMW Isetta. Karoseria Smyka została tak zaprojektowana, aby nie wymagała żadnych specjalistycznych urządzeń. Dzięki temu jego produkcja miała być nie tylko łatwa, ale i tania. Do 1959 roku zbudowano 20 seryjnych egzemplarzy i jeden dodatkowy z części, jakie zostały po produkcji. Smyk przegrał jednak rywalizację z Mikrusem, który okazał się lepszym mikrosamochodem, jednak nie zyskał takiej popularności, jak np. niemieckie mikrosamochody z tego okresu.

Oprac. na podstawie: <https://autokult.pl/najciekawsze-prototypy-z-czasow-prl>

Biblioteka poleca...

Remigiusz Mróz jest jednym z najbardziej cenionych polskich pisarzy młodego pokolenia. Porównywany jest do Stiega Larssona czy Jo Nesbø. Wykreowane przez niego postaci, takie jak prawniczka Joanna Chyłka czy komisarz Wiktor Forst, szturmem zdobyły sympatię czytelników.

Seria z Joanną Chyłką stała się podstawą serialu „Chyłka. Zaginięcie” w reżyserii Łukasza Palkowskiego z Magdaleną Cielecką w roli głównej. Ekranizacji doczeka się także seria książek o Wiktorze Forście.

Początkowo cykl książek o Wiktorze Forście składał się z trzech tomów, jednak po sukcesie powieści „Ekspozycja” autor powrócił do postaci Forsta i do dziś ukazało się 7 tomów serii.

Ekspozycja – tom 1 – premiera: 12 sierpnia 2015 r.

Przewieszenie – tom 2 – premiera: 13 stycznia 2016 r.

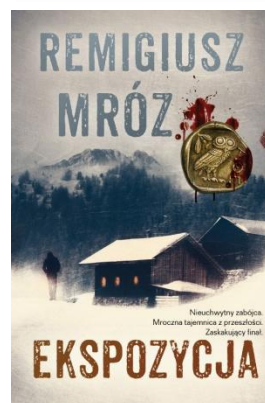
Trawers – tom 3 – premiera: 18 maja 2016 r.

Deniwelacja – tom 4 – premiera: 10 maja 2017 r.

Zerwa – tom 5 – premiera: 9 maja 2018 r.

Halny – tom 6 – premiera: 28 października 2020 r.

Przepaść – tom 7 – premiera: 27 października 2021 r.



Akcja pierwszego tomu rozpoczyna się od znalezienie ludzkich zwłok na Giewoncie. Okazuje się, że doszło do brutalnego morderstwa i sprawą ma się zająć funkcjonariusz lokalnej policji — komisarz Forst. Policjant rozpoczyna swoje śledztwo, a jedną z kluczowych wskazówek w sprawie okazuje się moneta odnaleziona w ustach ofiary.

W kolejnych tomach serii jesteśmy świadkami zmian, do jakich dochodzi w życiu komisarza Forsta powodowanych sprawą Bestii z Giewontu.

W 2022 roku ogłoszono, że seria książek o Wiktorze Forscie zostanie zekranizowana w postaci serialu. Prawa do produkcji wykupiła popularna platforma Netflix, a nowy serial nosić ma tytuł „Detektyw Forst”. Na razie nieznane są szczegóły związane z produkcją, wiadomo jednak, że w postaci tytułowego bohatera wcielić ma się Borys Szyc.

Co ciekawe, autor nie do końca zadowolony jest z tytułu serialu.

Wspominał o tym we wpisie na Twitterze w kwietniu 2022 roku, w którym napisał, że stara się, by z tytułu serialu usunąć jego pierwszy człon: „Po sześciu latach w końcu mogę to powiedzieć: oto Wiktor Forst! Jeśli chodzi o nieszczęsny tytuł serialu, czyli „Detektyw Forst” – I know. Robimy z Borysem wszystko, żeby uświadomić Netflixowi, że samo „Forst” jest wystarczające. I że jest on komisarzem.”

Premiera serialu ma mieć miejsce w 2024 roku.



Oprac. J. Silkowska IIIa/5



**Walentynki to dzień radości,
życzliwości i miłości ☺**

**Bardzo fajnego dnia
św. Walentego
życzy**

Redakcja KŁAKSONU ☺

Gazetka „KŁAKSON”
*Zespół redakcyjny: p. A. Łuczak, p. M. Podpora, p. D. Szwed,
J. Silkowska 3a/5*